

Jak rajski ptak Mekere nauczył szacunku kamienie



Myślicie, że rajskie ptaki nie istnieją? Jesteście pewni? Mekere już uśmiecha się swym dziobem, bo jest prawdziwym rajskim ptakiem. Mieszka w dalekim kraju Papua-Nowa Gwinea, gdzie jest ciepło i wilgotno. Są tam góry, a na zboczach gór są kamienie. No właśnie! Te kamienie!... Bywają złośliwe. Mekere coś o tym wie. A co wie? Posłuchajcie!

W Papui-Nowej Gwinei, kraju, który leży blisko Australii, jest przynajmniej 40 gatunków rajskich ptaków. Mekere jest dumny ze swojego pochodzenia, ale chce Wam zdradzić, że nie miał łatwo, bo ptaki z jego gatunku ludzie nazywali Czarownikami. A to nie spodobało się kamieniom na zboczach Gór Centralnych... Zapytacie, jak coś mogło się nie spodobać kamieniom? Przecież kamienie są twarde, nieruchome, nie mówią i nie słyszą. No po prostu nie są żywe! Tak, ale to bajka, więc kamienie żyją, dowodzą i na dodatek naprawdę uprzykrzają życie Mekere!

1:34

- O kim opowiada bajka?
- Gdzie dzieje się ta historia?
- Dlaczego Mekere był nazywany czarodziejskim ptakiem?

Brzmi tajemniczo? Zaraz wszystko się wyjaśni. Zaczniemy naszą opowieść od pewnego wiosennego dnia. Mekere sfrunął na ziemię i spokojnie zaczął czyścić swoje pióra. Te czarne na skrzydłach i te jaskrawożółte na ogonie.

– Teeee! Czarownik! Fruwaj stąd! – usłyszał nagle za plecami.

– Czarownik! Nawet nie zdążysz nas zaczarować, zanim spuścimy na ciebie lawinę! Gdy się odwrócił, zobaczył kilka kamyków, które skakały jak żywe, śmiejąc się przy tym głośno.

– Ale ja jestem Czarownikiem, bo mój gatunek wygląda czarująco, czyli ładnie, a nie dlatego, że czaruję! – próbował wyjaśnić Mekere. – Usłyszeliście tylko nazwę mojego gatunku i dlatego oskarżacie mnie o złe czary?! Co wy wiecie o świecie?! Siedzicie w jednym miejscu, powtarzacie w kółko to samo. A to nie jest prawda!

– Taaa! Już ci uwierzmy! – śmiały się kamienie, bo nic nie rozumiały ze słów rajskiego ptaka. – Fruwaj stąd, bo spuścimy na ciebie lawinę kamieni – zagrzmiąły. I rzeczywiście, popchnęły w kierunku Mekere kilku swoich roześmianych, kamiennych kolegów tak, że musiał szybko wzbić się w powietrze.

– Szkoda, że jesteście takie niemiłe – krzyknął jeszcze do kamieni, ale one nic sobie z jego słów nie robiły.

Od tej pory, gdy zapominał o żywych kamieniach i przysiadł w tym miejscu, one zawsze robiły mu jakiegoś psikusa. Mekere jeszcze wiele razy tłumaczył im, skąd pochodzi nazwa jego gatunku, ale jak grochem o ścianę – kamienie, tu wyjątkowo jak te zwykle, wcale nie bajkowe, pozostały niewzruszone.

Jednak do czasu, bo w bajkach, tak jak zresztą w życiu, mądrość i prawda powinny zwyciężać. Nawet jeśli trzeba na to trochę poczekać.

3:48 II

PROPONOWANE PYTANIA

Przyszedł taki dzień, że Mekere kompletnie zapomniał o kamieniach, bo był bardzo zmęczony upałem i po prostu musiał przysiąc na chwilę w chłodnym miejscu, które już znacie...

– Te! Czarownik... – zaczęły swoją śpiewkę kamienie.

– Tak, wiem! – odpowiedział Mekere. – „Fruwaj stąd... Bo lawina...” I takie tam. Zawsze to powtarzacie – odparował kamieniom.

– A co ty dziś taki wyszczekany? – roześmiały się kamienie.

– Chyba wyćwierkany, bo szczekają psy, a nie ptaki – odpowiedział już na dobre poirytowany Mekere. – Nie rozumiecie, że jestem zmęczony upałem i po prostu muszę tu przysiąc?! – krzyknął.

– Ale my ciebie... – zaśmiały się kamienie, lecz nie dokończyły, bo ziemia zadrżała. Góra, na której wszystko to się działo, wreszcie nie wytrzymała i postanowiła przywołać kamienie do porządku.

– COOOO WYYYYY WYPRAWIAAACIE?! – ryknęła, bo tak wielka góra nie potrafi mówić innym tonem.

– My? – spieszyły się kamienie.

– WYYYYYY! – nie odpuszczała góra.

– Przeganiamy tego Czarownika! No bo może nas zacczarować – próbowały tłumaczyć się kamienie, ale miny miały nietęgę.

– A czy on przypadkiem nie tłumaczył wam, dlaczego tak się nazywa? – przypomniała góra.

– No mówił, ale kto go tam wie. Może mówi prawdę, a może nie – odpowiedziały kamienie, ale ich głosiki zrobiły się piskliwe i przestraszone. – My zawsze przeganiamy stąd różne dziwne stwory. Tak było rok, dziesięć, sto i tysiąc lat temu. Taki nasz obyczaj.

W tym momencie odezwał się też Mekere: – Pozwól góro, że ja coś powiem – poprosił.

– Mów, Mekere. Tym małym złośnikom należy się kilka słów prawdy od ciebie – zachęciła rajskiego ptaka góra.

– Powiem wam tak... Ja latam wysoko i widzę, jak wygląda świat. Góra patrzy daleko i też wie niejedno. A wy tu skaczecie sobie w jednym miejscu, świat macie w nosie i dlatego to, co mówicie, krzywdzi mnie i pewno też innych, którym dokuczacie – przemówił Mekere. – Mogę któregoś z was na chwilę unieść wysoko, to zobaczycie, że świat nie kończy się na waszym kamienisku!

Jak powiedział, tak zrobił! Jeden z kamieni, trochę przestraszony, poszybował w dziobie Mekere tak wysoko, że zobaczył świat aż po najdalszy horyzont! Gdy wylądowali, kamień tylko krzyknął do swoich kolegów: – Faktycznie! Tam też jest świat, którego nigdy nie widzieliśmy!

Krzyknął, a kamienie zamilkły. Zrobiły się ze wstydu całe czerwone, choć sami wiecie, że kamienie rzadko same z siebie czerwienieją.

- Co kamienie myślały o Mekere i jak się wobec niego zachowały, gdy przysiadł na górze?
- Czy to było miłe dla rajskiego ptaka? Jak się czuł?

PROPONOWANE PYTANIA

- Co nietypowego wydarzyło się pewnego dnia?
- Co góra i rajski ptak próbowały wytłumaczyć kamieniom?
- Co zaproponował Mekere kamieniom?
- Czy kamienie odważyły się skorzystać z propozycji ptaka?
- Co czuły kamienie, gdy zrozumieli, że mogą zobaczyć coś nowego?
- Czy kamienie zmieniły swoje zachowanie?

ZAGADNIENIA KLUCZOWE

niechęć, zaciekawienie

CELE ZAJĘĆ

cel ogólny:

- > identyfikowanie własnych stanów emocjonalnych,
- > rozwijanie kompetencji emocjonalnych.

cele szczegółowe:

- > zachęcanie do aktywnego słuchania tekstów literackich,
- > rozumienie emocji niechęci, uczucia zaciekawienia,
- > uwalnianie na emocje innych,
- > rozwijanie umiejętności współpracy,
- > doskonalenie umiejętności werbalizowania uczuć;
- > budowanie pozytywnych relacji w grupie rówieśniczej,
- > wyrażanie uczuć za pomocą ruchu i ekspresji plastycznej.

– Oj. Oj. Oj. – zaczęły bąkać kamienie. – To my teraz... To może rzeczywiście ty nie używasz czarów... Opowiedz nam o tym świecie z dala od góry. Albo nas tam kiedyś zabierz – prosiły teraz Mekere, nie kryjąc dla niego podziwu.

– No pewnie, że on nie używa czarów! Przecież wam to tłumaczył. Nie uwierzyliście, bo słuchaliście tylko siebie! – przerwała kamieniom góra. – Dokazujcie, śmieJCie się, jak na bajkowe kamienie przystało, ale nie krzywdźcie innych! Bo można kogoś skrzywdzić nawet słowami! Jeśli się tak naprawdę nic o nim nie wie.

I tak kończy się ta bajka. Góra stoi, jak stała, na niej podskakują wesołe kamienie, które już nikomu nie robią przykrości. A Mekere co jakiś czas tam przysiadła, by czyścić swoje piękne pióra.

PRZEBIEG ZAJĘĆ

1. Jak rajski ptak Mekere nauczył szacunku kamienie

SŁUCHANIE BAJKI

Zaproś dzieci do słuchania bajki. Przeczytaj lub odtwórz utwór nr 7 z CD nr 1 – podziel go na części. Po każdej części zrób pauzę i porozmawiaj z dziećmi na temat treści bajki. Możesz zadać dzieciom pytania pomocnicze wypisane obok treści bajki. Wprowadź dzieci do dalszej części zajęć za pomocą następującego komentarza:

Mekere doświadczył niechęci ze strony kamieni. Były dla niego niemiłe, dokuczały mu, bo budził ich obawy. Na szczęście w końcu wysłuchały mądrej góry i rajskiego ptaka. Ich słowa rozbudziły w kamieniach ciekawość. To zaś pchnęło je do podjęcia decyzji, by spojrzeć na świat z innej perspektywy – z perspektywy ptaka. W życiu bywa tak, że czujemy do czegoś niechęć. Czasem nawet nie potrafimy powiedzieć, dlaczego tak jest. Dlatego czasem kiedy odczuwamy do czegoś lub kogoś niechęć, warto się zastanowić dlaczego – ciekawe, czemu ta osoba albo to coś tak na mnie działa? Zaspokojenie naszej ciekawości niejednokrotnie może nas doprowadzić do pokonania panującej w nas niechęci. Spróbujmy się zatem przyjrzeć bliżej tym dwóm uczuciom.

2. Toczące się kamienie

ZABAWA RUCHOWO-MUZYCZNA

DZWONKI

Zaproś dzieci do zabawy. Dzieci kładą się na dywan i zwijają się w kłębek tak, by ich ciała przypominały kamienie. Ustal z dziećmi, że kamienie będą się toczyć wtedy, gdy usłyszą muzykę, zgodnie z jej tempem. Co jakiś czas graj na dzwonkach (może to być np. przejeżdżanie po wszystkich dzwonkach na instrumencie pałeczką w różnym tempie). Zabawę powtórz kilka razy.

* Przy kolejnych powtórzeniach zabawy do gry na dzwonkach możesz zaangażować również dzieci.

* Zabawę można zaaranżować również tak, by zadaniem dzieci było przetoczyć się np. z jednego końca dywanu na drugi.

3. Czuję niechęć do...

ZABAWA Z ELEMENTEM RUCHU

Zaproś dzieci do wspólnej zabawy kręgu i zwróć się do nich słowami:

Za chwilę usłyszycie kilka zdań. Jeśli się z nimi zgadzacie, wskoczcie do środka kręgu.

Odczytaj kolejno zdania. Dzieci zgodnie z własnym przekonaniem wchodzi do wnętrza kręgu. Po każdym zdaniu zapytaj dzieci, które znalazły się w środku kręgu, dlaczego czują niechęć w danej sytuacji, oraz dzieci, które zostały poza kręgiem, dlaczego tej niechęci nie czują?

Przykłady zdań:

- Czuję niechęć do pająków. Boję się ich.
- Czuję niechęć do pszczoł.
- Czuję niechęć do ciemności. Nie lubię, gdy jest ciemno.
- Czuję niechęć do węży. Nie lubię ich.
- Czuję niechęć do błota. Nie lubię się brudzić.

Po wykonaniu ćwiczenia zwróć uwagę dzieciom, że uczucie niechęci często wynika z nieznaności czegoś. Oznacza, że coś nam się nie podoba, budzi w nas lęk, obrzydzenie, kojarzy nam się z czymś nieprzyjemnym. Warto jednak czasem pokonać uczucie niechęci i spróbować oswoić się z daną rzeczą, poznać ją, a wtedy możemy na jej temat nieco zmienić zdanie. Może się okazać, że to, co budziło naszą niechęć, jest czymś ciekawym, a nasza niechęć z czasem może minąć. Oczywiście nie zawsze tak musi być i mamy prawo, by po prostu czegoś nie lubić. W takiej sytuacji ważne, byśmy potrafili o tym głośno powiedzieć, np. *Nie lubię pająków. Boję się ich. Wiem, że są pożyteczne, ale nie lubię na nie patrzeć.*

4. Oswajam swoją niechęć

ZABAWA PLASTYCZNA

KARTKI, FARBY, PĘDZLE

Zaproś dzieci do zabawy plastycznej. Wyjaśnij, że czasem, by oswoić się z uczuciem niechęci, warto namalować coś, czego nie lubimy. Wtedy być może nasza niechęć do tej rzeczy lub sytuacji nieco się zmniejszy. Zadaniem dzieci jest namalowanie jednej rzeczy, która budzi w nich niechęć.

5. Ciężar słów

ZABAWA Z ELEMENTEM DOŚWIADCZENIA

FOLIOWE WORECZKI, KLOCKI

Usiądź z dziećmi w kręgu na dywanie. Zaproś je, by przyniosły na dywan klocki znajdujące się w sali. Rozdaj dzieciom foliowe woreczki i powiedz:

Wyobraźcie sobie, że każde przykre słowo to jeden klocek. Każde przykre słowo, które kiedyś od kogoś usłyszeliście lub sami wypowiedzieliście, ma swój ciężar – ciężar klocka. Wrzucicie do swojego woreczka kilka klocków – sprawdźcie, jaki mają ciężar. A gdy wrzucicie jeszcze kilka, czy ciężar się zmieni? Warto zapamiętać, że nie tylko czyny, ale także przykre słowa mogą ranić, mają one na nas wpływ.

REALIZACJA PODSTAWY PROGRAMOWEJ

Punkty realizowane z obowiązującej podstawy programowej:

1.5, 1.6, 1.7

2.1, 2.2, 2.4, 2.6, 2.9

3.6, 3.8, 3.9

4.1, 4.2, 4.3, 4.5, 4.6, 4.7, 4.11

ŚRODKI DYDAKTYCZNE

dzwonki, foliowe woreczki, klocki, piosenka „Góra” – utwór 7 na płycie nr 2, odtwarzacz, puzzle w kopertach (obrazki pocięte na części prezentujące górę z zapisanym na odwrocie hasłem), taśmy klejące, nożyczki, pędzelki, płaskie kamienie, farby akrylowe

6. Mądre słowa góry

UKŁADANIE PUZZLI W GRUPACH

PUZZLE W KOPERTACH, TAŚMY KLEJĄCE, NOŻYCY

Podziel dzieci na grupy. Każdej grupie rozdaj: dużą kopertę z puzzlami – pociętym na części obrazkiem prezentującym górę z zapisanym z tyłu hasłem, taśmę klejącą i nożyczki. Powiedz dzieciom:

Mądra góra chce wam przekazać kilka wiadomości. Byście mogli je odczytać, musicie ułożyć puzzle i skleić je ze sobą. Na odwrocie ułożonego obrazka pojawi się wiadomość, którą przekazuje wam góra.

Dzieci w grupach układają i skleją puzzle. Pomóż dzieciom przeczytać zawarte na puzzlach wiadomości, np.

- Pamiętaj! Słowa mogą ranić!
- Ciekawość może zaprowadzić cię do wiedzy!
- Zawsze można poprawić swoje złe zachowanie!
- Warto wysłuchać innych!

* Planując zabawę, należy dopasować trudność zadania z układaniem puzzli do możliwości dzieci. Im starsze dzieci, z tym większej liczby elementów powinny składać się przygotowane dla nich puzzle.

* Zadanie to, zgodnie z założeniami podstawy programowej, jest przeznaczone do realizacji z dziećmi, które w naturalny sposób, co wynika z obserwacji nauczyciela, są zainteresowane czytaniem. Jego realizacja może być sposobem na zachęcenie do nauki czytania.

7. Przyjazne kamienie

DZIAŁANIE PLASTYCZNE

PŁASKIE KAMIEŃ, PĘDZELKI, FARBY AKRYLOWE

Zaproś dzieci do wspólnej zabawy w kole. Na środku koła połóż koc, a pod nim ukryj: płaskie kamienie, pędzelki i farby. Wyjaśnij dzieciom:

Ukryłam/ukryłem coś przed wami, jeśli chcecie to za chwilę sprawdzimy, co tam jest.

Zaproś chętne dzieci, by kolejno, bez zaglądania pod koc, spróbowały za pomocą dotyku rozpoznać, co jest pod nim schowane. Dzieci próbują rozwiązać zagadkę. Gdy wszystkie chętne dzieci dotkną ukrytych przedmiotów, zapytaj:

Co teraz czujecie, gdy jeszcze nie jesteście pewni, co jest ukryte pod kocem? Czy ktoś z was nie chciał sprawdzić, co jest ukryte pod kocem? Dlaczego?

W oparciu o odpowiedzi dzieci omów uczucia zaciekawienia, ewentualną niechęć do wykonania zadania, uczucie niepewności. Następnie pokaż dzieciom zgromadzone pod kocem przedmioty.

Chcę jeszcze bardziej rozbudzić waszą ciekawość. Jak myślicie, po co nam te kamienie? Co moglibyśmy z nimi zrobić?

Wysłuchaj pomysłów dzieci, a następnie w miarę możliwości – wspólnie je zrealizujcie. Zapytaj:

A co moglibyśmy zrobić używając kamieni oraz farb i pędzelków, które odnaleźliście?

Zaproś dzieci do wykonania przyjaznych kamieni. Dzieci przy użyciu farb akrylowych ozdabiają kamienie w dowolny sposób. Następnie rysują kamieniom oczy i uśmiechy.

Dzieci starsze można podzielić na dwie grupy i umówić się, że każda grupa będzie miała określony czas na malowanie. Gdy jedna grupa maluje, druga cierpliwie czeka i nie mogą podglądać pracy kolegów i koleżanek. Pozostań z dziećmi oczekującymi na swoją kolej i porozmawiaj z nimi o uczuciu zaciekawienia, zapytaj:

- Co teraz czujecie, gdy musicie czekać na swoją kolej?
- Czy jesteście ciekawi, jak będą wyglądały kamienie kolegów i koleżanek?
- Czy zaciekawienie to miłe uczucie?
- Kiedy jeszcze zdarzyło wam się czuć zaciekawienie?

8. On jest całkiem miły!

PODSUMOWANIE ZAJĘĆ

Zaproś dzieci, by usiadły w kręgu. Zachęć je do podsumowania zajęć:

Przypomnijcie sobie bajkę o rajskim ptaku Mekere. Czego się z niej dowiedzieliście? Chciałabym/chciałbym, żebyśmy nauczyli się krótkiej rymowanki, która będzie nam przypominała o tym, że warto rozmawiać z innymi i że nie należy nikogo oceniać jedynie po wyglądzie.

Odczytaj rymowankę.

Ja go nie znam! On jest obcy!
Nie chcę się z nim bawić!
Taki inny i pstrokaty...
jednak mnie ciekawi.

Obserwuję go z daleka.
Zbieram w sobie siły.
Pierwsze słowo, gest, spojrzenie...
On jest całkiem miły!

Zachęć dzieci, by wspólnie powtarzały kolejne wersy. Podczas recytacji dzieci mogą wykonywać rytmiczne gesty, np. stukać palcem o podłogę, dłońmi o kolana, klaskać. Po kilkukrotnym powtórzeniu rymowanki zaproś dzieci do wspólnego zakończenia zajęć:

Teraz złapcie się za ręce. Za chwilę jeszcze raz powtórzmy rymowankę. Mam nadzieję, że jej słowa na zawsze zostaną w waszych sercach i pamięci. Żeby tak się stało, po rymowance puścimy w krąg iskierkę – uścisk dłoni, który kolejno przekażecie osobie siedzącej z waszej lewej strony. Czy ktoś ma ochotę puścić iskierkę?

W razie potrzeby zademonstruj dzieciom sposób ściskania dłoni tak, aby iskierka zatoczyła koło. Gdy iskierka wróci do osoby, która ją puściła, zajęcia są zakończone.

GÓRA

Mądra góro, mija czas,
wciąż się pytam ciebie, jak
mam zrozumieć czasu bieg,
świat, co szybko zmienia się,
a są tacy, co im źle,
wciąż są tacy, co im źle.

Mądra góro, powiedz mi,
czy nadejdą takie dni:
każdy człowiek miejsce swe
znajdzie wreszcie, wierząc, że
wszystko dobrze skończy się,
to, co złe, to skończy się.

Mądra góro, powiedz, że
to niedługo spełni się.
Nie mam tylu lat co ty.
Ty miliony liczysz dni,
ja zaledwie kilka lat,
lecz spróbuję zmienić świat.
W lepszy świat, lepszy świat...

